



tekst

BARTOSZ RUMIŃSKI

redaktor wydania

Początek Nowego Roku przyniósł smutną informację. W wieku 92 lat zmarł gen. Tadeusz Góra. Jeśli nie wszyscy kojarzą tę postać, na str. VI i VII zamieszczamy wspomnienie o jednym z najwybitniejszych pilotów w historii Polski, Europy i świata, uczestnika bitwy o Anglię, pilota – oblatywacza samolotów odrzutowych...

Takich ludzi, których biografia jest gotowym scenariuszem na hollywoodzką superprodukcję, jest coraz mniej. Generał Góra został odznaczony szeregiem najwyższych państwowych wyróżnień. Jest m.in. Kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Grali też w regionie

Pełnoletnia Orkiestra

Tysiące wolontariuszy z kolorowymi puszkami. Setki tysięcy złotych zebranych dla dzieci. Orkiestra grała 18. raz. W tym roku, drugi raz z rzędu, **dla dzieci z chorobami onkologicznymi.**

Śnieżyca, mróz, wiatr, śliskie chodniki... Nic to dla wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którzy w niedzielę 10 stycznia przemierzali lubelskie miejscowości, zbierając do puszek pieniądze. – Kwestuję już trzeci raz. Kiedy przychodzi finał, po prostu muszę pomóc w zbiórce. Wszystko to przecież dla dzieci, które potrzebują pomocy – wyjaśnia 20-letni Tomek, który kwestował na ulicach Puław. – Ludzie dają różne kwoty. Czasem są to najdrobniejsze grosze, ale zdarzają się i grubsze sumy. Najbardziej wrzuciła mnie starsza pani, która wrzuciła douszki 50 złotych. Widać było, że sama niewiele ma, a jeszcze podzieliła się skromną emeryturą – dodaje 19-letnia Ania.

Na Lubelszczyźnie działało kilkanaście sztabów WOŚP, do których przychodzili kwestujący z nieraz pełnymi po brzegi puszkami. Udało się zebrać ponad 300 tysięcy złotych, ale ta kwota z pewnością wzrośnie. Ostateczny wynik zbiórki w Lubelskiem i w całej Polsce poznamy za kilka tygodni.



BARTOSZ RUMIŃSKI

Na ulicach miejscowości regionu zaroїto się od kwestujących WOŚP. Pieniądze dla dzieci zbierały również wolontariuszki w Milejowie

Za zebrane pieniądze fundacja Jurka Owsiaaka kupi sprzęt diagnostyczny do wczesnego wykrywania chorób nowotworowych u dzieci. Aparatura trafi również do szpitali w regionie lubelskim.

Niestety, nie wszyscy potrafią uszanować coroczne charytatywne pospolite ruszenie Polaków. Lubelska policja odnotowała kilka napadów na wolontariuszy, m.in. w Zamościu.

Karol Tomaszewski

Nie bądź obojętny



AGNIESZKA GIEROBA

Zima nie odpuszcza. Siarczyste mrozy sprawiają, że zima staje się najcięższa dla tych, którzy nie mają domu. Apelujemy o nieprzechodzenie obojętnie obok ludzi potrzebujących pomocy. Kiedy widzimy, że ktoś na przykład śpi na ławce lub zajmuje altankę na ogródkach działkowych, nie wahajmy się zawiadomić policji czy straży miejskiej. Służby gwarantują, że w najchłodniejsze dni wszyscy (nawet nietrzeźwi) nie zostaną pozbawieni pomocy. W Lublinie działa ponadto m.in. „Gorący patrol”, który dba o to, by bezdomnym nie zabrakło ciepłego posiłku. Działają noclegownie. Oby wszyscy potrzebujący do nich trafili i nikt nie zmarł. ■

Podczas mrozów gorący posiłek może pomóc, ale często trzeba także innych działań

Kolejny honorowy obywatel



Prof. Andrzej Nikodemowicz z aktem honorowego obywatelstwa

LUBLIN. Honorowe Obywatelstwo Lublina odebrał prof. Andrzej Nikodemowicz. Decyzję o nadaniu tego wyróżnienia radni miejscy podjęli w połowie października. Prof. Nikodemowicz to polski kompozytor, pianista i pedagog. Na stałe osiedlił się w Lublinie w 1980 r. Został wykładowcą na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1982–1992 był dyrygentem chóru w Wyższym Seminarium Duchownym. Karierę pianistyczną uniemożliwiła mu choroba ręki. W 1995 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Od 1989 r. jest prezesem Lubelskiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich. W dorobku artystycznym profesora znajduje się szereg utworów na fortepian i orkiestrę, a także utworów chóralnych. Dużą część jego twórczości zajmuje muzyka religijna (kantaty, oratoria, suity, psalmy).

Kolędy Świata

CHATKA ŻAKA. Salę koncertową Chatki wypełniają ostatnio chóralne śpiewy kolędowe. Nic dziwnego, taki czas. 25 stycznia odbędzie się wielki koncert w ramach ogólnopolskiego ministerialnego projektu „Śpiewająca Polska”. Wystąpią m.in. Chór I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica w Lublinie, Chór „Ergo Cantemus!” II Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Jana Zamoyskiego i Chór „Kantylena” III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

Program „Śpiewająca Polska” skierowany jest do dzieci i młodzieży szkolnej, by przez śpiew doświadczać bogactwa muzyki i otwierać się na świat kultury. Wspiera on rozwój chórów szkolnych przez opiekę metodyczną nad ich dyrygentami oraz dofinansowanie godzin lekcyjnych. Pieczę nad częścią merytoryczną programu w regionie lubelskim sprawuje Instytut Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS.



„Śpiewająca Polska” to ministerialny program, którego celem jest uwrażliwienie dzieci i młodzieży poprzez kontakt z muzyką chóralną

Gorąca wdzięczność

CZWARTEK. Jedną jest ze Szwajcarii, dwie z Madagaskaru, a jedna pochodzi z Portugalii. Siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr św. Józefa z Cluny opiekują się sześćdziesiątką dzieci z Domu św. Józefa na lubelskim Czwartku. Dzięki pomocy darczyńców wszyscy spędzili wspaniałe święta. Teraz pragną podziękować swoim dobrodziejom. Caritas Lublin, parafia św. Mikołaja, Akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimę” – to tylko niektórzy z polskich przyjaciół.

Pracujące w Lublinie siostry wspierają bowiem zagraniczne stowarzyszenia i instytucje. Są wśród nich np. Partnerschaft mit Dąbrowica, Schmitten (Szwajcaria), Collège Saint Joseph de Cluny, Marsylia (Francja), Parafia Nossa Senhoro de Boa Viagem (Portugalia). Wszystkim (również tym niewymienionym) przyjaciołom siostry składają najserdeczniejsze życzenia pomyślności, szczęścia, zdrowia, radości i błogosławieństwa Bożego.



Dzieci z Domu św. Józefa na lubelskim Czwartku z prezentami od dobroczyńców

Pamięci naczelnika

KAZIMIERZ DOLNY. Odślonięto tablicę pamiątkową poświęconą Leopoldowi Piszowi, naczelnikowi kazimierskiej poczty, uczestnikowi akcji ratowania zbiorów wawelskich we wrześniu 1939 roku, współorganizatorowi polskiego podziemia niepodległościowego w Kazimierzu. Leopold Pisz został zamordowany w nazistowskim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

Statuetki i koncert

PULAWY. W Ośrodku Kultury „Dom Chemika” odbył się Koncert Noworoczny, podczas którego m.in. wręczone zostały Statuetki Sybilli – honorowego wyróżnienia Prezydenta Miasta Puław, przyznawanego za szczególne osiągnięcia dla rozwoju i promocji miasta. W tym roku Statuetki Sybilli otrzymali: Puławska Fundacja Osób Niepełnosprawnych PA-KT oraz Agencja Filmowa Studio K. Ukonorowano też Puławskiego Przedsiębiorcę

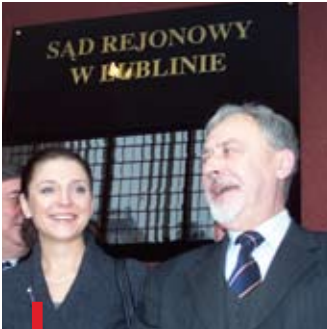
Roku – został nim Zakład Doświadczalny Echo-Son SA. Koncert uświetnił występ Michała Bajora.

GOŚĆ LUBELSKI
lublin@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin,
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
TELEFON/FAKS (81) 534 61 36
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawka
– dyrektor oddziału,
Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński

Stolica polskiego sądownictwa?

Chwila historyczna



Zadoleni z tego, że siedziba e-sądu jest w Lublinie – postanka Joanna Mucha i prezydent Adam Wasilewski



Wnętrza sądu pobłogosławił abp Józef Życiński



Rewolucja w wymiarze sprawiedliwości.

Pierwszy i jedyny w Polsce sąd elektroniczny działa od niedawna w Lublinie.

Chwila jest historyczna. Po raz pierwszy uruchamiamy sąd, który będzie procedował w systemie elektronicznym. Odchodzimy od tradycyjnego myślenia, tradycyjnej koncepcji akt sądowych. Jest to krok milowy, jeśli chodzi o polski wymiar sprawiedliwości – mówił podczas otwarcia e-sądu Krzysztof Wojtaszek, prezes Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jak to działa

Sąd elektroniczny jest właściwie wydziałem cywilnym sądu

rejonowego, rozpoznającego sprawy z obszaru całego kraju. Zakresem przedmiotowym obejmuje sprawy rozpoznawane w postępowaniu upominawczym, czyli takie, w których postępowanie dowodowe jest ograniczone do minimum. Będzie można na przykład dochodzić swoich należności stwierdzonych dokumentami. Z drugiej strony firmom będzie łatwiej wyegzekwować od nas pieniądze za niezapłacony prąd, gaz czy telefon. Jeśli mimo orzeczenia w trybie elektronicznym, którakolwiek ze stron nie będzie



Nad obsługą danych spływających do systemu czuwają referendarze sądowi
OBOK: Tak wygląda sąd elektroniczny od środka

usatysfakcjonowana, dalsze postępowanie toczy się w zwykłym trybie. Warunkiem niezbędnym do złożenia pozwu jest posiadanie konta użytkownika w systemie (lublin.sr.gov.pl). Założenie konta następuje po pomyślnej weryfikacji danych podanych we wniosku rejestracyjnym. Następnie użytkownik wypełnia kolejne rubryki pozwu, wystarczy tylko jeszcze kliknąć i pozew znajduje się w systemie. Należy także pamiętać o opłacie za pozew, którą wnosi się również przez internet.

Bez waśni i podziałów

Na uroczystym otwarciu internetowego sądu nie zabrakło abp. Józefa Życińskiego. Poświęcił

on wnętrza budynku, a także złożył podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by siedziba tej prestiżowej instytucji znalazła się w Lublinie. – Chciałbym serdecznie pogratulować przedstawicielom lubelskiej Temidy, że tak ambitny projekt udało się tak szybko doprowadzić do końca. Słowa podziękowania należy kierować również do środowiska (politycznego – przyp. red.), bo w tym wypadku nie doszło do radykalnych podziałów ujawniających absurdalność, która mogłaby skończyć się przeniesieniem siedziby do Piotrkowa Trybunalskiego – mówił metropolita lubelski.

Piotrków został wywołany przez hierarchę nieprzypadkowo. Kilkaset lat temu na naszych ziemiach były dwa główne sądy, a właściwie trybunały. W Lublinie i Piotrkowie. Teraz było zagrożenie, że instytucja będzie ulokowana w innym niż Lublin mieście. O siedzibę e-sądu walczył również np. prężnie rozwijający się Wrocław. Jednak lubelska oferta okazała się lepsza, a przede wszystkim poparta lobbieniem parlamentarzystów. – Tradycje historyczne miasta, silne wydziały prawa na dwóch uniwersytetach pomogły Lublinowi, by to tutaj znalazł swoją siedzibę sąd elektroniczny – wyjaśniał Jacek Czaja, wiceminister sprawiedliwości.

Jest jeszcze szkoła

Internetowy sąd jest kolejną prestiżową instytucją, której siedziba znajduje się w Lublinie. Od niedawna działa u nas Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury (oprócz Koziego Grodu szkoła działa tylko w Krakowie). Dodatkowo jest szansa, że do miasta nad Bystrzycą wprowadzą się kolejne organy wymiaru sprawiedliwości (nieśmiało zapowiedzi tego płyną z ministerstwa). Jeśli tak się stanie, Lublin ugruntuje swoją pozycję w kraju jako stolicy polskiego sądownictwa.

Karol Tomaszewski

„Wy jesteście tego świadkami”

Jedność w modlitwie

Kościół różnych wyznań, a w nich **ekumeniczne nabożeństwa i Msze święte**. Konferencje naukowe, dyskusje, koncert kolęd, a także pokaz filmów. Rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

Hasłem tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan (18–25 stycznia 2010r.) jest sentencja z Pisma Świętego (Łk 24,48): „Wy jesteście tego świadkami”. Zdanie dość wymowne, bo czy byliśmy świadkami gorliwości wiary mniejszości wyznaniowych. Raczej nie. Wciąż mało wiemy, że w różnych Kościołach inaczej pielęgnowana jest pobożność, różnie rozłożone są akcenty w wielu sprawach... Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan daje nam szansę, abyśmy odkryli wszystko to, czego nie wiemy o wielu odłamach wiary chrześcijańskiej.

Tydzień Modlitw pierwszy raz odbył się w 1908 roku. Jego



BARTOSZ RUMIŃSKI

Chrześcijaństwo różnych Kościołów czerpią z tych samych źródeł treści oraz wartości, dlatego ich jedność jest niezwykle ważna

pomysłodawcą był ks. Paul Watson, założyciel wspólnoty franciszkanów pojednania. Wcześniej, w 1897 r., papież Leon XIII w encyklice „*Statis cognitum*” zarządził, by modlono się w intencji zjednoczenia wszystkich chrześcijan. O tę modlitwę zaapelował także Sobór Watykański II w dekrecie o ekumenizmie.

brum

Program Tygodnia w Lublinie

17 stycznia (niedziela)

godz. 16.00 – rozpoczęcie w auli MSD w Lublinie (ul. Prymasa Wyszyńskiego 6). W programie liturgia Słowa pod przewodnictwem abp. Józefa Życińskiego oraz wykład prof. Jana Grossfelda (UKSW) „Żydowskie korzenie chrześcijaństwa”

18 stycznia (poniedziałek)

godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół rzymskokatolicki św. Mikołaja, ul. ks. Słowikowskiego 1)

19 stycznia (wtorek)

godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół polskokatolicki, ul. Kunickiego 9)

20 stycznia (środa)

godz. 10.00 i 14.00 – konferencja naukowa Instytutu Ekumenicznego KUL: „W drodze do jedności. 100-lecie ruchu ekumenicznego”

(s. C-1031, KUL); godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół zielonoświątkowy, ul. Tatarska 5)

21 stycznia (czwartek)

godz. 18.00 – nabożeństwo luteranско-metodystyczne (kościół ewangelicko-augsburski, ul. Ewangelicka 1)

22 stycznia (piątek)

godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół starokatolicki mariawitów, ul. Paganiniego 1)

23 stycznia (sobota)

godz. 11.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół adwentystów dnia siódmego, ul. Niecała 4); godz. 15.00 – pokaz filmów o tematyce ekumenicznej (ACK UMCS „Chatka Żaka”); godz. 17.30 – dyskusja panelowa: „Modlitwa w moim życiu” (klasztor oo. dominikanów, ul. Złota 9)

24 stycznia (niedziela)

godz. 16.00 – ekumeniczny koncert kolęd i pieśni bożonarodzeniowych różnych tradycji chrześcijańskich (Filharmonia Lubelska), wstęp wolny; godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne (kościół prawosławny, ul. Ruska 15)

Codziennie o godz. 12.15 Msza św. w kościele akademickim KUL

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2009

Dzieci dziękują za pomoc

66 000 świec rozprowadziła Caritas Archidiecezji Lubelskiej w ramach tegorocznej edycji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Akcja przyniosła ponad 312 000 zł dochodu.

Z tej kwoty 225 000 zł zostanie przeznaczony na działania pomocowe realizowane przez lubelską centralę Caritas; między innymi dożywianie dzieci w szkołach, program stypendiów socjalnych, finansowanie turnusów rehabilitacyjnych, organizowanie kolonii i zimowisk, pomoc dla biednych dzieci poza granicami Polski. Pozostała część

zebranych środków (ok. 87 000 zł) pozostanie do dyspozycji parafialnych zespołów Caritas. W imieniu najmłodszych dyrekcja Caritas składa serdeczne podziękowanie za świąteczny dar serca.

To nie wszystko. Na zakończenie Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w archidiecezji lubelskiej ze świątecznym koncertem kolęd wystąpiła Halina Frąckowiak. W przerwie odbyła się aukcja charytatywna, z której dochód będzie przeznaczony na stypendia dla dzieci i młodzieży w ramach programu „Skrzydła”. Celem tego programu jest wsparcie uczniów, którzy nie tylko są w



PIOTR GIEROBA

trudnej sytuacji materialnej, ale i osiągają wysokie wyniki w nauce. Pomoc jest udzielana dwutorowo. Z jednej strony są to „Skrzydła na co dzień”, czyli zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych, tj. wyprawka szkolna, opłacenie obiadów, dojazdów do szkoły. Drugim torem są „Skrzydła na przyszłość”, czyli środki na rozwijanie zainteresowań, kursy językowe, opłacenie wyjazdów klasowych. **br**

Dochód ze sprzedaży wigilijnych świec jest przeznaczony na zaspokojenie potrzeb dzieci



DAMIAN KOZYRSKI

Autorom najlepszych zdjęć cenne nagrody wręczyli burmistrz Krasnegostawu Andrzej Jakubiec i przewodniczący Rady Miasta Bogusław Kalinecki

Fotografowie wyróżnieni

Krasnystaw w kalendarzu

Autorzy najlepszych zdjęć okolic Krasnegostawu mogą być dumni. Ich zdjęcia znalazły się w kalendarzu na 2010 r. wydanym przez Urząd Miasta.

Konkurs fotograficzny „Krasnystaw przez cały rok” trwał przez niemal cały 2009 r.



Spośród zgłoszonych 72 fotografii, nadesłanych przez siedmiu mieszkańców miasta, komisja konkursowa pod przewodnictwem Małgorzaty Krzysztofiak wybrała 9 zdjęć, które najlepiej oddawały cel konkursu oraz spełniały wymogi techniczne. Pierwsze miejsce w konkursie zajęło zdjęcie wykonane przez Bartłomieja Chudzika (grudzień), drugie - zdjęcie Stanisława Kliszca (marzec), a trzecie miejsce zdjęcie autorstwa Michała Marcińca (październik).

kt

Zapraszamy

Spotkanie kołędników misyjnych w archikatedrze

26 stycznia 2010 r. (wtorek) w archikatedrze odbędzie się spotkanie kołędników misyjnych. Zapraszamy wszystkich kołędujących,

opiekunów a także ludzi dobrej woli, którzy pragną zaangażować się w dzieło misyjne Kościoła.

Plan spotkania:

10:30 - rozpoczęcie spotkania, animacja misyjna; 12:00 - Msza święta pod przewodnictwem ks. biskupa Józefa Wróbla; 13:00 - prezentacja grupy misyjnej.

Dla osób niepełnosprawnych Bezpłatne warsztaty

Jeśli nie masz pracy, nie masz pomysłu, jak jej szukać, a także masz dość niepowodzeń, ta oferta jest dla Ciebie! Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych lubelskiego Ratusza organizuje bezpłatne warsztaty aktywizacyjne dla osób niepełnosprawnych.

Spotkania będzie prowadzić doświadczony doradca zawodowy. Budynek, w którym będą się odbywać, jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, przed budynkiem znajdują się parkingi, a w pobliżu przystanki komunikacji miejskiej. Zajęcia ruszają z początkiem marca. Przykładowymi tematami, które będą tam poruszane, są: „ABC szukania pracy”, „Radzenie sobie z emocjami”, „Jak się zaprezentować na rozmowie kwalifikacyjnej?”, „Osiągnięcia sukcesu też można się nauczyć”. Zapisy



BARTOSZ RUMIŃSKI

Wózek inwalidzki nie jest przeszkodą w znalezieniu pracy

i szczegółowe informacje można uzyskać w Ośrodku Informacji Osób Niepełnosprawnych, ul. Magnoliowa 2, parter, pokój nr 3, nr tel. 81 466 20 66, e - mail: oion@lublin.eu. **kt**

■ R E K L A M A ■

więcej taniach pożyczek ► www.skok-chmiel.pl

ŚWIĄTECZNA OBNIŻKA PRAKTYCZNYCH POŻYCZEK + ZŁOTA GWIAZDKA

kwota pożyczki **1000 zł**

okres 36 mies. RRSO 19,76%

miesięczna rata **34 zł**

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

Zapraszamy do naszych oddziałów w Lublinie:

ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, ul. Wallenroda 4C, tel. 81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 81 534 90 02, ul. Narutowicza 27A, tel. 81 446 74 80, ul. Lipowa 10, tel. 81 534 45 34, ul. Sieroca 2, tel. 81 747 96 37, ul. Sieroca 10, tel. 81 740 42 92, ul. 1 Maja 42, tel. 81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5G, tel. 81 742 77 72, ul. Śliwińskiego 5 (szkółka nr 43), tel. 81 741 31 41, ul. Kasztanowa 1, tel. 81 747 28 70, ul. Nałkowskich 107, tel. 81 749 09 71, ul. Jutrzenki 20, tel. 81 527 72 48, ul. Amelystowa 2, tel. 81 527 46 32, al. Krańcicka 100, tel. 81 537 48 49, ul. Rozłocze 1, tel. 81 527 94 26, ul. Melgiewska 7/9, tel. 81 441 07 18, ul. Garbarska 21, tel. 81 445 18 60, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl

„Aviator” – Góra p

WSPOMNIENIE. Swoją biografią mógłby obdarować kilka osób, a jego życiorys to gotowy scenariusz na film, który zresztą powstał. Był jednym z najwybitniejszych mieszkańców regionu. **Pilot, żołnierz, bohater, legenda.** 4 stycznia w wieku 92 lat zmarł generał Tadeusz Góra.

tekst i zdjęcia

BARTOSZ RUMIŃSKI

bruminski@goscniedzielny.pl

Tadeusz Góra urodził się 19 stycznia 1918 r. w Krakowie. Syn polskiego legionisty, przenosi się wkrótce po urodzeniu do Stryja, gdzie rozpoczyna naukę w szkole powszechnej. Wkrótce odkrywa w sobie miłość do lotnictwa.

Pasja

Uczuciem do awiacji zapalał jako chłopak, podczas okazjonalnego lotu jedną ze sportowych awionetek, kiedy ich zlot odbywał się w Nowym Targu. Rodzina przeniosła się do Wilna. Tam na przełomie 1933/34 r. Tadeusz Góra wstąpił do Aeroklubu Wileńskiego i zapisał się na teoretyczny kurs szybowcowy. Szkołę się na szybowcach Wrona i CWJ, uzyskując podkategorię A. Intensywne latanie było przyczyną powtarzania VI kl. gimnazjum i zdawania eksternistycznie tzw. małej matury.

Rekord

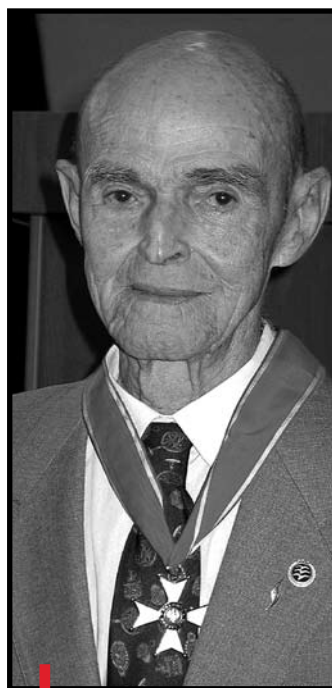
18 maja 1938 r. Tadeusz Góra wystartował z Bezmiechowej na szybowcu PWS-101 na przelot zakończony lądowaniem w Małych Solecznikach koło Wilna, pokonując odległość 577,8 km. Wynikiem tym ustanowił nowy rekord Polski. Za pokonanie bariery pięciuset kilometrów w locie swobodnym jako pierwszy pilot na świecie wyróżniony został Medalem Lilienthala, przyznanym mu przez Międzynarodową Federację Lotniczą (FAI) 7 stycznia 1939 r.

Wybuch wojny

W czasie wakacji 1939 r. latał jako pilot holujący na szybowisku Polichno. Tam zastał go wybuch wojny. Ewakuował się szkolnym samolotem RWD-8 do Łucka, gdzie po wkroczeniu wojsk radzieckich został zatrzymany. Udało mu się zbiec i przedostać do Włodzimierza Wołyńskiego. Dotarł do Równego, a tam radziecki komendant miasta wydał mu przepustkę na powrót do rodziców w Wilnie. Później wyruszył do Kowna, gdzie po trzech tygodniach oczekiwania – w działającym jeszcze konsulacie polskim – otrzymał paszport, a następnie wizę na wyjazd do Francji, gdzie zamierzał wstąpić do lotnictwa Armii Polskiej gen. Sikorskiego. Wobec załamania się frontu niemiecko-francuskiego z bazy w Lyonie, w stopniu szeregowego, ewakuował się do Anglii.

Bitwa o Anglię

26 sierpnia 1940 r. otrzymał przydział do brytyjskiej jednostki lotniczej – AACU nr 2. Po przeszkoleniu Tadeusz Góra skierowany został w stopniu angielskiego sierż. pil. (polskim: starszego szeregowego) do 316. polskiego dywizjonu myśliwskiego RAF, w którym pierwszy lot na samolocie „Hurricane” (nr Z-27507)



Z ARCHIWUM TADEUSZ GÓRY

Generał Tadeusz Góra był jedną z najwybitniejszych postaci w historii polskiego lotnictwa i został odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski

wykonał 14 października 1941 r. 18 listopada 1941 r. wykonał pierwszy lot bojowy (patrol over convoy) na samolocie „Spitfire-V”. 3 czerwca 1942 r. uzyskał nad Le Havre pierwsze pewne zwycięstwo, zestrzeliwując samolot FW-190 (w sumie zniszczył lub uszkodził 5 samolotów niemieckich).

Na początku 1943 r. Tadeusz Góra przeby-

wał w Szkole Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Szkocji; po jej ukończeniu został awansowany na podporucznika. Dywizjon 316 przebrojono z samolotów „Spitfire-V” na szybsze samoloty „Mustang”. Góra objął dowództwo eskadry. Operując na „Mustangu”, w okresie od czerwca do października 1944 r., zniszczył z powietrza dwie lokomotywy w okolicy Bremen oraz uszkodził niemiecki okręt podwodny. Tadeusz Góra wykonał też 28 lotów na przechwycenie niemieckich „bomb latających” V-1; jedną z nich zniszczył 31 lipca 1944 r. Na samolotach bojowych w okresie



Tadeusz Góra przy szybowcu

atrzy z góry



Tadeusz Góra był pilotem oblatywaczem pierwszych samolotów odrzutowych

wojny wykonał ogółem 883 loty w łącznym czasie 1062 godzin i 20 minut (nad terenem nieprzyjaciela aż 109 lotów!).

Odnaczenia i znów rekord

Po zakończeniu wojny Tadeusz Góra zdemobilizowany został w stopniu polskiego porucznika i angielskiego kapitana. Za wojenny wysiłek odznaczono go Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, trzykrotnie Krzyżem Walczącym oraz odznaczeniami brytyjskimi: „1939-45 Star”, „Air Crew Europe Star & Clasp”, „Defence War Medal 1939-45”.

Do Polski Tadeusz Góra powrócił w 1948 r., rozpoczynając pracę instruktora, a następnie szefa wydziału w Szkole Szybowcowej Żar koło Żywca. Jako trzeci pilot w Polsce otrzymał Złotą Odznakę Szybowcową m, spełniając ostatni

brakujący warunek (dwa spełnił przed wojną: przelot 577,8 km: Bezmiechowa-Soleczniki i przelot docelowy 304 km: Polichno-Bydgoszcz) do Złotej Odznaki Szybowcowej z Trzema Diamentami, którą otrzymał 15 listopada 1950 r. Komplet szybowcowych diamentów



**Medal Lilienthala
rewers i awers**

zdołał jako pierwszy Polak i drugi pilot na świecie.

Przesiadka na odrzutowiec

Do służby w lotnictwie wojskowym powrócił w 1957 r. w stopniu kapitana pilota. Skierowano go na 3-miesięczny kurs teorii w Oficerskiej Szkole Lotniczej

w Radomiu, następnie odbył przeszkolenie w pilotażu samolotów odrzutowych. Otrzymał przydział do 62. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Poznaniu, gdzie zaczął latać na samolotach odrzutowych MiG-15, a potem MiG-17. Był dowódcą klucza, eskadry i szefem strzelania powietrznego pułku.

W 1959 r. na własną prośbę odszedł do Modlina, celem przeszkolenia na samolotach naddźwiękowych MiG-19. 30 czerwca 1960 r. po starcie na myśliwcu MiG-19 (nr boczny 739) uszkodzeniu uległy oba silniki. Kapitan Góra nie użył katapultowanego fotela, lecz po mistrzowsku wylądował na lotnisku, korzystając ze swego doświadczenia szybowcowego. Od lekarza otrzymał trzy dni zwolnienia, które mu się bardzo przydały, bo dzięki temu mógł pójść... na ryby. Dwa tygodnie później oblatywał naprawionego feralnego MiG-a.

W wojsku Tadeusz Góra nie zaniechał latania na szybowcach i w 1962 r. zdobył tytuł Mistrza Polski, zwyciężając na szybowcu „Mucha-Standard” w XVII Mistrzostwach w Lesznie. Dwa lata później, w 1964 r., wykonał na szybowcu „Foka” swój najdłuższy przelot: od zachodniej granicy Polski do Hrubieszowa, pokonując odległość 630 km. Poprawił w ten sposób własny przedwojenny rekord nagrodzony Medalem Lilienthala.

Czas na śmigłowce

W 1977 r. jako pilot cywilny rozpoczął w Świdniku szkolenie na śmigłowcach; rok później uzyskał uprawnienia instruktorskie. Swoją ostatni lot na śmigłowcu wykonał 1 czerwca 1987 r., mając 69 lat. W „PZL-Świdnik” pracował jako instruktor i kierownik lotów. W okresie od wiosny 1979 r. do jesieni 1981 r. szkolił na śmigłowcach w Libii.

Łączny nalot Tadeusza Góry to około 10 tys. godzin, z czego 6000

na samolotach, 2200 na szybowcach i 1700 na śmigłowcach.

Uhonorowany

Z okazji 80. urodzin, w 1998 r., Rada Miasta Świdnik nadała Tadeuszowi Górze tytuł Zasłużony dla Miasta Świdnika. W 2001 roku otrzymał godność Honorowego Mieszkańca Miasta i Gminy Lesko (w tej gminie położona jest Bezmiechowa). Minister Obrony Narodowej w 2002 r. awansował Tadeusza Górze na stopień pułkownika. W sierpniu 2004 r. nowo wybudowanemu Akademickiemu Ośrodkowi Szybowcowemu Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej nadano imię płk. pil. Tadeusza Góry. Obfity w uroczystości był rok 2006. W dniu 88. rocznicy urodzin, 19 stycznia, odznaczony został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Natomiast w maju w Małych Solecznikach na Litwie na ścianie budynku szkoły podstawowej odsłonięto tablice w języku polskim i litewskim, upamiętniające miejsce lądowania po rekordowym przelocie szybowcowym z 1938 r.

Niecały miesiąc później odsłonięta została tablica umieszczona w Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa dęblińskiej „Szkoły Orłąt” – Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. 29 października 2006 r. wręczono Tadeuszowi Górze Wyróżnienie Honorowe „Dedał” za wieloletni instruktorski wysiłek w szkoleniu polskich pilotów.

1 lutego 2007 r. na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się prapremiera filmu biograficznego zatytułowanego „Dziennik pilota Góry” w reżyserii Adama Ustynowicza. Film był emitowany w Programie 1 TVP oraz w TV Polonia. Tadeusz Góra, jak zawsze skromnie, a przy tym dowcipnie komentował: „Film piękny, tylko aktor marny”.

15 sierpnia 2007 r., w Święto Wojska Polskiego, Tadeusz Góra otrzymał od Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego nominację na stopień generała brygady w stanie spoczynku. Po uroczystości nominacji generała brygady Tadeusz Góra, spytany o radę dla młodych lotników, powiedział: „Kariery można zrobić w lotnictwie, jeśli się kocha latanie”.

Opracowano na podstawie wspomnień Tadeusza Góry oraz tekstu Tadeusza Chwałczyka pod redakcją Piotra R. Jankowskiego

Mityczna kraina

Ludzie Polesia

Jeszcze tylko do 20 stycznia **można oglądać wystawę „Ludzie Polesia”** w lubelskiej Stop! Galerii przy Krakowskim Przedmieściu 39. Ekspozycja zainteresuje nie tylko pasjonatów kultury wschodnich Słowian.



ANNA ENGELKING

Znajdują się tu najbardziej rdzenne tradycyjne formy kultury tradycyjnej wschodnich Słowian, sięgające IV-VI w. Zachowały się dłużej niż gdzie indziej odrębne zwyczaje, język, pieśni. Można powiedzieć – bardziej archaiczne. Tu przebiega wiele historycznych granic. Ważniejsza z nich to Prypeć, stanowiąca linię podziału między Bałtami a Słowianami, która z czasem rozgraniczyła etosy białoruski i ukraiński. Linia Jasiołda-Horyń dzieli Polesie na Zachodnie i Centralne. Tu też występowały średniowieczne granice plemiennych wspólnot Drewlian, Drehowiczów i Wołynian, a także granice księstw Halicko-Wołyńskiego, Turowsko-Pińskiego i Kijowskiego.

Na wystawie fotografii „Ludzie Polesia” prezentowane są zdjęcia wykonane przez prof. Józefa Obrębskiego podczas badań terenowych w latach 30. XX w. oraz zdjęcia wykonane w trakcie badań terenowych prowadzonych w latach 90. Badania prowadzone były pod kierunkiem dr Anny Engelking, która, analizując spuściznę naukową prof. Józefa Obrębskiego, odnalazła na jednym z amerykańskich uniwersytetów mnóstwo jego niepublikowanych prac, w tym i zdjęć. Zainicjowanych przez nią badania terenowe prowadzone były w tych samych miejscach, które odwie-

dził, fotografował i opisywał J. Obrębski. Badania te miały również i inny wymiar. Zawiązane wówczas przyjaźnie między studentami a miejscową społecznością postawiły pytania o status badacza i jego stosunek do badanej kultury. Pokłosiem tamtych badań była wystawa „Dzisiejsi ludzie Polesia” (1996), która stała się interesującym wydarzeniem



Mieszkańcy Polesia w latach 90. minionego stulecia.

OBOK: Plakat wystawy „Ludzie Polesia”

w kręgach badaczy kultury tradycyjnej. Otwierał ją Ryszard Kapuściński, sam urodzony na Polesiu, w Pińsku.

Polesie to kraina mityczna. Naturalne oddzielenie rzekami i bagnami tych ziem stworzyło szczególną, kulturową enklawę.

Przyłączenie tych ziem do Związku Radzieckiego przyniosło szkody nie tylko w sensie indoktrynacji ideologicznej, ale także zniszczyło rolnictwo i tysiącletnie środowisko naturalne. Osuszenie bagien pozbawiło je bowiem naturalnego użytkowania. Tym, co pozostało pomimo nieprzemysłanej ingerencji, są ludzie i ich kultura, która nie całkiem poddała się sowieckiemu sposobowi myślenia.

Wstęp na wystawę jest wolny.

Monika Mamińska

Jazda w sylwestra

Nietypowy Rok Nowy

W sylwestrowo-noworoczną noc jedni bawili się na balach, inni na prywatkach, jeszcze inni na stoku. W Świdniku świętowali inaczej. Pięciu rowerzystów zorganizowało rowerowy rajd.

Już po raz 4. w nietypowy sposób dla wielu, ale typowy dla siebie powitali Nowy Rok rowerzyści z Klubu Rowerowego ALFA Świdnik. Sylwestrowo-noworoczny rajd z pochodniami po ulicach miasta pod nazwą „Z noworoczną pochodnią pokoju” staje się powoli tradycją. W tym roku dojechał również przedstawiciel lubelskiego Klubu Rowerowego.

Wydarzeniu, którego inicjatorem jest ks. Janusz Kozłowski, przyświecają gotowość niesienia pokoju, pojednania i solidarności potrzebującym oraz chęć zwrócenia uwagi na ekologię i potrzebę zdrowego trybu życia.

Wymykając się z balu, prywatek i... pracy, pięciu rowerzystów spotkało się w sylwestra o 23:30 przy rondzie Honorowych Dawców Krwi. W ciągu godziny przejechali kilkanaście kilometrów głównymi ulicami Świdnika, tradycyjnie kilkakrotnie okrążając każde rondo. O północy były życzenia i lampka bezalkoholowego szampa.

brum



BOGUSŁAWA KOCIRA

Rowerzyści podczas sylwestrowo-noworocznego rajdu „Z noworoczną pochodnią pokoju”